

Teoretyczne i metodologiczne trudności w badaniach nad konfliktami zbrojnymi w naukach społecznych. Przykład Kolumbii

KOLUMBIJSKA WOJNA DOMOWA TRWA NIEPRZERWANIE OD 1964 R. I JEST najdłuższym z wciąż trwających konfliktów zbrojnych na świecie. Infekuje on większość płaszczyzn społecznej rzeczywistości kraju, nie pozostając bez wpływu na kondycję tamtejszego środowiska naukowego. Szczególne przeszkody stają przed przedstawicielami nauk społecznych i politycznych. Zarówno tradycyjne praktyki badawcze, jak i istniejące zaplecze teoretyczne nierzadko okazują się przydatne jedynie do częściowej analizy specyfiki przedłużającej się wojny. Mnogość trudności stojących przed uczonymi chcącymi podjąć się tego wyzwania nie pozostaje bez wpływu na efektywność realizowanych zadań, niejednokrotnie niosąc realne zagrożenie dla zdrowia i życia naukowców. Problem ten jest o tyle istotny, że badania konfliktów zbrojnych - tragicznych w skutkach i obejmujących szeroki obszar działań - wymagają permanentnej aktualizacji wiedzy oraz modyfikacji narzędzi badawczych. Oznacza to jednocześnie konieczność refleksji nad istniejącymi paradygmatami oraz stałej weryfikacji obieranych metod analitycznych. Jest to niezbędne do przedstawienia całościowego i kompletnego obrazu dynamicznie zmieniającego się zjawiska. Niniejsza publikacja stanowi część dyskusji nad tym właśnie problemem.

KOLUMBIJSKA WOJNA DOMOWA

KONFLIKT W KOLUMBII ROZGRYWA SIĘ POMIĘDZY LICZNYMI SIŁAMI: LEWICOWYMI partyzantami - głównie z Fuerzas Armadas de la Republica de Colombia (FARC) i Ejercito de Liberacion Nacional (ELN), bojówkami paramilitarnymi oraz przeciwdziałającymi im kolejnymi rządami. Dodatkowo lokalne grupy kryminalne wiążą się w czasowe alianse ze zorganizowanymi grupami zbrojnymi, a te, wraz z rozwojem konfliktu, decydują się na mariaż z silnymi i wpływowymi kartelami narkotykowymi.

Niestabilna od lat sytuacja w kraju popycha rzesze zdesperowanej ludności w kierunku świata przestępczego. W tych okolicznościach, nie bez znaczenia pozostaje fakt niedostatecznej kontroli państwa w wielu regionach Kolumbii oraz nierozwiązany problem obszarów strukturalnego ubóstwa i braku perspektyw dla młodych. Władze wciąż zmagają się także z problemem przemocy domowej, przestępczością pospolitą oraz walkami gangów narkotykowych. Długotrwałość wojny znacząco upośledziła bowiem kolumbijskie społeczeństwo, a powodowane nią patologie i brutalność zdegenerowały liczne grupy obywateli kraju. Przemoc stała się elementem kultury, w której wartość życia została drastycznie zredukowana. W kontekście niemocy i paraliżu instytucji państwa, zjawiskami charakterystycznymi stały się depresja i frustracje oraz brak wiary w sens projektowania przyszłości (iBasta Ya!, 2013, s. 350). Ponadto, walczące strony, nie mogąc rozstrzygnąć konfliktu tradycyjnymi działaniami zbrojnymi, uległy systematycznej radykalizacji, co w konsekwencji doprowadziło do przypadków skrajnych naruszeń prawa, mających znamiona zbrodni przeciwko ludzkości (Caballero, 2007; Human Rights Watch, 2015a). Szacuje się, że w wojnie straciło już życie ponad 220 tysięcy osób, a miliony cierpią z powodu nieprzestrzegania praw człowieka, które - co gorsza - łamane są także przez ograny państwa (Human Rights Watch, 2015b; Salehyan, 2014; iBasta Ya!, 2013).

W ostatnich latach pojawiła się jednak nadzieja na zakończenie wyniszczających kraj działań zbrojnych. W kwietniu 2012 r. w stolicy Kuby rozpoczęły się rozmowy pokojowe z przedstawicielami największej z lewicowych partyzantek – FARC, które 22 czerwca 2016 r. zakończyły się podpisaniem porozumienia między prezydentem Juan Manuelem Santosem i dowódcą guerilli - Rodrigo Londoño Echeverrim (alias Timochenko). Ma ono doprowadzić do trwałego, obustronnego zaprzestania działań wojennych oraz reintegracji społecznej członków FARC. Kontynuowany jest także (niepobawiony krytycznych ocen) proces reparacji ofiar zdemobilizowanej w 2008 r. największej organizacji paramilitarnej – Autodefensas Unidas de Colombia (AUC) oraz czynione są kroki w stronę rozmów pokojowych z ELN – największą po FARC marksistowską bojówką.

Pomimo podejmowanych wysiłków, w kraju wciąż obserwuje się liczne dysfunkcje, które naruszają fundamenty panującego w nim porządku. Niestabilna sytuacja widoczna jest szczególnie w departamentach Caqueta, Antioquia (rejon Uraba), Norte de Santander (rejon La Gabarra), Putumayo, Magdalena Medio, Arauca, Vichada, Vau-

pes, Chocó oraz w rejonie Sierra Nevada de Santa Marta. Obszary te w znacznym stopniu kontrolowane są przez nielegalne ugrupowania zbrojne i bywa, że stają się terenem regularnych walk z użyciem wojsk lądowych i lotnictwa (MSZ, 2015).

Jednym z podstawowych zadań stojących przed rządzącymi jest zatem wdrożenie skutecznych mechanizmów obywatelskiej resocjalizacji, która pomogłaby wyeliminować zachowania agresywne, przez wielu uznawane za skuteczny sposób dochodzenia do sprawiedliwości. Jest to czasochłonny proces społecznej transformacji, ponieważ nielato będzie doprowadzić do zmiany wzorców zachowań w społeczeństwie, w którym dekady cichej akceptacji dla konfrontacyjnej metody rozstrzygania sporów utrwaliły się i w wielu środowiskach stały się normą. O ile w początkowych etapach konfliktu można było dostrzec zatargi o faktycznym podłożu światopoglądowym, o tyle od wielu lat trudno je odróżnić od zwykłego wandalizmu lub bandytyzmu.

BADANIA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH – CASUS KOLUMBII

NAUKOWA ANALIZA KONFLIKTÓW ZBROJNYCH STANOWI DLA BADACZY WYJĄTKOWE i odpowiedzialne wyzwanie. Kolumbijska wojna domowa to przypadek interesujący poznawczo, który w wyrazisty sposób odzwierciedla wielość i nawarstwienie problemów społecznych, kumulację ich wzajemnych powiązań oraz różnorodność postaw wobec zagadnienia. Choć z jednej strony daje to wyjątkową szansę jednoczesnego uchwycenia wielu zjawisk, z drugiej - znacząco utrudnia proces operacjonalizacji badań. Wyjazdy na tereny ogarnięte najcięższymi walkami, czy wywiady z kluczowymi aktorami wojennych działań, często okazują się bowiem niewykonalne, nie tylko ze względu na skomplikowaną logistykę przedsięwzięcia, ale także z powodu potrzeby zapewnienia badaczom elementarnego bezpieczeństwa. Niczym niezwykłym są przypadki, w których dynamika i brutalność konfliktu wymaga od badaczy wycofania się z prac na niespokojnych terenach lub zaniechania prowadzenia rozmów z jedną z istotnych stron konfliktu. Dodatkowo, groźne powiązania bojówek i mafii z armią oraz z niektórymi przedstawicielami instytucji publicznych, narażają naukowców i dociekających prawdy aktywistów na niebezpieczeństwo odwetu przedstawicieli wymienionych grup przestępczych.

Problemów metodologicznych przysparza także dynamika konfliktu, której kierunki i zwroty nie są łatwe do przewidzenia. W sytuacji badań długoterminowych lub porównawczych szczególnych trudności przysparza kontrolowanie wszystkich zmiennych (iBasta Ya!, 2013, s.

32; Roth, Guberek, Hoover Green, 2011, s.75; Davenport, Moore, 2015, s. 14). W toku badań pojawiają się nieprzewidziani w pierwotnej konceptualizacji aktorzy i zjawiska, co może dezaktualizować podstawowe założenia projektu oraz wpływać na prawdziwość końcowych wniosków. Zjawiskiem wyjątkowo szkodliwym jest także upolitycznienie debaty dotyczącej ofiar konfliktu, podważanie wyników badań organizacji praw człowieka oraz negowanie treści niewygodnych dla wielu instytucji publicznych raportów (Roth, Guberek, Hoover Green, 2011; Ballesteros, 2006; Vivanco, 2007). Skutkuje to kwestionowaniem metodologicznych założeń analiz prowadzonych przez jednostki niezależne, a to nierzadko przekłada się na ocenę innych studiów dotyczących konfliktu, manipulację ich treścią oraz dyskredytowanie nawet najbardziej rzetelnych opracowań w imię politycznych rozgrywek (Amnesty-International, 2008; Roth, Guberek, Hoover Green, 2011, s. 75).

GROMADZENIE DANYCH – TRANSPARENTNOŚĆ, ODPOWIEDZIALNOŚĆ, ETYKA I BEZPIECZEŃSTWO

PROBLEMY PRAKTYCZNE I TEORETYCZNE W PRZEWAŻAJĄCEJ MIERZE WYNIKAJĄ z utrudnionego dostępu do informacji. Wynika to nie tylko z braku systematycznie prowadzonej dokumentacji, pojawiających się „białych plam” oraz dyskusyjnej wiarygodności niektórych z oficjalnych zestawień, ale także z trudności w identyfikacji źródeł pochodzenia informacji zawartych w oficjalnych dokumentach (Salehyan, 2015, s. 107; iBasta Ya!, 2013, s. 47, 53). Wyzwaniem dla badaczy niejednokrotnie staje się również odszyfrowanie metodologii kodowania zmiennych zawartych w raportach instytucji zewnętrznych, co stawia pod znakiem zapytania prowadzenie dalszych analiz statystycznych oraz tworzenie rzetelnych generalizacji (Davenport, Moore, 2011, s. 19). Sytuację tę dobrze ilustruje przykład badań nad przemocą seksualną w czasie wojny. Jak wskazują w swoim opracowaniu „Using Quantitative Data to Assess Conflict-Related Sexual Violence in Colombia: Challenges and Opportunities” Françoise Roth, Tamy Guberek i Amelia Hoover Green, z przeważającej części dostępnych w Kolumbii źródeł możemy wyciągnąć wnioski jedynie o populacji bezpośrednio objętej badaniem. Nadużywane są w nich natomiast niepoparte szerszymi danymi określenia dotyczące wzoru (np. „systematyczny”) czy też wielkości (np. „powszechny”) zjawiska przemocy seksualnej (2011, s. 75).

W Kolumbii ograniczony jest również dostęp do wiarygodnych danych twardych, z powodu selektywnego sposobu sporządzania ze-

stawień statystycznych przez odpowiedzialne za to instytucje. Wynika to zarówno z braku obecności państwowych i uniwersyteckich placówek badawczych w wielu najbardziej niebezpiecznych regionach kraju, jak i z faktu zacierania śladów wyjątkowo odrażających zbrodni. Regularną praktyką jest bowiem likwidacja ciał ofiar oraz systematyczne zastraszanie ich bliskich, skutecznie powstrzymujące przed raportowaniem przestępstw organom ścigania (iBasta Ya!, 2013, s. 33). Jak podaje zespół badawczy Grupo de Memoria Histórica w swym raporcie „iBasta Ya! Colombia: memorias de guerra y dignidad” (2013, s. 64), wg narodowego rejestru ofiar (Registro Unico de Víctimas, RUV), w 21,423 na 25,007 przypadków (85,6%) nie udało się określić sprawców odpowiedzialnych za tzw. „siłowe zaginięcia” (*desapariciones forzadas*) oraz zidentyfikować przestępstw przez nich popełnionych.

Problem ten łączy się także z dyskusyjną transparentnością oficjalnych statystyk kolumbijskiej armii. Udowodniono wiele przypadków fałszowania rzeczywistych rezultatów działań wojennych, a liczni przedstawiciele sił zbrojnych zostali skazani za korupcję, zacieranie śladów popełnianych przez nich zbrodni oraz kolaborację z mafią lub *paramilitares* (iBasta Ya!, 2013, s. 53, 343).

Trudności natury metodologicznej przysparzają także wywiady z ofiarami konfliktu, z którymi praca wymaga niezwykle wyczucia i delikatności. Większość respondentów obciążona jest traumą życia w atmosferze chronicznego niepokoju i zastraszania. Brak subtelności i taktu ze strony badacza może zatem nie tylko doprowadzić do przerwania wywiadu, ale także – co stawia niezwykle ważne pytanie o etyczność wybranej metodologii – naraża rozmówcę na potężny stres oraz pourazowe traumy. Znalezienie osób gotowych na szczerą rozmowę nie jest więc zadaniem prostym, podobnie jak zdobycie ich zaufania i zapewnienie im możliwie największego komfortu psychicznego. Znacznie wydłuża to proces badawczy, jednakże – co powinno być oczywiste – profesjonalnemu badaczowi nie wolno ulegać pokusie chęci uzyskania informacji kosztem respondenta i za wszelką cenę (iBasta Ya!, 2013).

Nagromadzenie trudności w uzyskaniu rzetelnych, kompletnych i kompleksowych danych pociąga za sobą pokusę prowadzenia naukowego wnioskowania „na skróty”. Pomijany jest wówczas krok weryfikacji prawdziwości dostępnych informacji, co skutkuje powstaniem spirali cytowania *de facto* nie sprawdzonych przez nikogo statystyk. Dotarcie do pierwotnych źródeł pochodzenia danych wymaga niesłychanej wytrwałości, co niestety nie gwarantuje osiągnięcia sukcesu.

Jak wskazują F. Roth, T. Guberek i A. Hoover Green „zazwyczaj odnośniki prowadzą do innych raportów, a te do jeszcze następnych, czasami zakręcając koło, z powrotem prowadzące do oryginalnie cytowanego raportu” (2011, s. 59). Nie należy jednak zapominać, że bariery w opracowywaniu mierzalnych wskaźników przy badaniach zagadnień związanych z przemocą czy konfliktem, występują także w przypadku innych trudnych do zdefiniowania koncepcji, jak demokracja (Munck, Verkuilen, 2002), badania nad wydajnością/skutecznością państwa (*statecapacity*) (Hendrix, 2010), czy instytucjonalną legitymizacją jego działań (Gibson, Caldeira, Spence, 2003).

Dobrym prognostykiem jest natomiast eksplozja nowych technologii cyfrowych oraz automatycznych metod zbierania i gromadzenia danych. Dostęp do informacji jest teraz łatwiejszy niż kiedykolwiek wcześniej. Wraz z pojawieniem się kolejnych, otwartych banków danych poszerzyła się panorama zjawisk mogących stać się przedmiotem dalszych naukowych eksploracji. Badacze zaczęli stawiać nowe pytania, a dzięki łatwości w pozyskiwaniu potrzebnych informacji, efektywniejszy stał się proces poszukiwań odpowiedzi na nie, co znacząco usprawniło prowadzenie dotychczas żmudnych – a niejednokrotnie niemożliwych do przeprowadzenia – analiz empirycznych (Salehyan, 2015, s. 105)

PROBLEMY TEORETYCZNE, HISTORYCZNA ZMIENNOŚĆ, SPECYFIKA KULTUROWA

KOMPLEKSOWĄ ANALIZĘ KONFLIKTÓW ZBROJNYCH KOMPLIKUJĄ TAKŻE NIEDOSTATKI W ISTNIEJĄCYCH TEORIACH. Prowadzi to często do intelektualnej ekwilibrystyki, za pomocą której naukowcy próbują przedstawić problem jak najrzetelniej, utrzymując swój wywód w ramach dostępnych paradygmatów. W warunkach powszechnych zachowań atypowych, gdzie materię badawczą dodatkowo komplikują przypadki perwersyjnych zbrodni, wyzwaniem może stać się konieczność sporządzenia klasyfikacji i wyszczególnienie wzorców opisujących dynamikę procesów wojennych. Największe trudności sprawiają kwestie definicyjne. Nie do końca adekwatne okazują się tak utarte w socjologii kategorie jak: „sytuacja krytyczna” Antoniego Giddensa (2003, s. 93), anomia Durkheima (2001, s.91 - 124), czy wywodzące się z funkcjonalizmu koncepcje zachowań dewiacyjnych (Merton, 1980, s. 209 - 274). Pojęcia te dają podstawy do zadawania zasadnych pytań badawczych, wskazują na kierunki możliwych wnioskowań czy wyznaczają pole dociekań; ich pojęciowy i eksplikacyjny zasięg nie jest jednak wystarczająco szeroki, by wyjaśnić wiele anomalii i wynaturzeń, które rodzą się w sytuacjach

chronicznego i trwającego latami przelewu krwi (Sandoval Robayo, 2014).

Trudności w rzetelnym opisie kolumbijskiego konfliktu, wynikają także z jego ideologicznego podłoża oraz polaryzujących społeczeństwo głębokich podziałów i nierówności. Bywają one widoczne w partykularnych interpretacjach konfliktu, w których odbija się światopoglądowa dekompozycja kolumbijskiego społeczeństwa. Naukowcy z Bogoty i Medellín – gdzie znajdują się najważniejsze krajowe uniwersytety – spotykają się z często niesprawiedliwym oskarżeniem o nierzetelne gromadzenie danych, co ma skutkować komunikowaniem rzekomo niedostatecznie zweryfikowanych lub z gruntu fałszywych informacji. Z drugiej strony, części naukowców z prowincji zarzuca się brak profesjonalnego dystansu i nieumiejętność mentalnego odcięcia się od osobistych doświadczeń. Należy jednak podkreślić, że opinie te rzadko dotyczą przedstawicieli wiodących i powszechnie uznanych uniwersytetów, takich jak dwie uczelnie stołeczne - Uniwersytet Narodowy (Universidad Nacional) Kolumbii i Uniwersytet Andyjski (Universidad de Los Andes) oraz Uniwersytet Antioquii. Z tym nieprzychylnym osądem spotykają się najczęściej przedstawiciele uczelni mniej znanych i nie tak prestiżowych, co pomimo słuszności niektórych zarzutów, niepotrzebnie prowokuje niesłużące współpracy atomizację. Na szczęście jest to tendencja zanikająca, a wzrost wymiany myśli między uniwersytetami lokalnymi i międzynarodowymi stale wzrasta. Niebagatelne znaczenie dla opisu konfliktu kolumbijskiego mają także analizy instytucji spoza świata akademickiego. W całym kraju powstają liczne *think-tanki* oraz organizacje walczące o prawa człowieka, spośród których prężniejsze to te związane z kancelarią Prezydenta Kolumbii oraz niepowiązane z sektorem publicznym: Centro de Investigación y Educación Popular (Centrum Badań i Edukacji Popularnej) (Cienep), Corporación Observatorio para la Paz (Obserwatorium Pokoju), Observatoriosobre Derechos Humanos (Obserwatorium Praw Człowieka), Centrum Pokoju Corporation, Comisión Andina de Juristas (Andyjska Komisja Prawników), Oficinasobre Derechos Humanos y Desplazamiento (Codhes) (Biuro Praw Człowieka i Przesiedleń), la Fundación Nueva Arco Iris (Fundacja Nowa Tęcza). Cennym źródłem prezentującym progres i tematykę badań dotyczących kolumbijskiego konfliktu są także bazy wirtualne, takie jak JSTOR, Science Direct oraz najpopularniejsze wyszukiwarki internetowe. Analiza ich zawartości pozwala zaobserwować wyraźnie widoczny wpływ rozwoju technologii infor-

matycznych na rozpowszechnienie wiedzy dotyczącej kolumbijskiej wojny.

Tabela 1. Publikacje wyników badań dotyczących Kolumbii ze względu na tematykę (przemoc, konflikt, terroryzm, pokój)

Wyszukiwarka	Konflikt	Przemoc	Terroryzm	Pokój
Science Direct	1.838	604	161	376
Jstor	5.178	3.865	866	3.744
Google	4.680.000	32.900.000	13.600.000	71.500.000
Suma	4.686.816	32.904.289	13.601.027	71.504.120

Źródło: SandovalRobayo, 2014, s. 114, 117.

Tabela 2. Publikacje wyników badań w języku hiszpańskim dotyczących przemocy, konfliktu, terroryzmu, terroru i pokoju w Kolumbii. Podział na dekady w latach 1950-2010

Tematyka	1950-1959	1960-1969	1970-1979	1980-1989	1990-1999	2000-2001
Przemoc	18	39	56	161	704	1140
Konflikt	2	18	48	53	358	925
Terroryzm	1	0	1	20	25	85
Terror	2	1	3	3	3	13
Pokój	9	10	15	163	765	600
Suma	32	68	123	400	1855	2.763

Źródło: SandovalRobayo, 2014, s. 114, 117.

Zarówno JSTOR, jak i Science Direct opierają się głównie na literaturze w języku angielskim, w przeważającej mierze autorstwa naukowców spoza Kolumbii. Dużo mniejszy odsetek stanowią prace badaczy lokalnych. Większość opracowań w języku angielskim nie jest tłumaczeniem teksów hiszpańskojęzycznych, a internetowe informacje dotyczące kolumbijskiego konfliktu powstały w oparciu o materiały powstałe w obu tych językach (artykuły, książki, dokumenty, strony internetowe, filmy etc.).

Należy także zaznaczyć, że pomimo niedostatków naukowej literatury na ten temat (przede wszystkim syntezy prac uczonych z różnych ośrodków akademickich), widoczne są znaczne osiągnięcia w tej dziedzinie (Sandoval Robayo, 2010). Dane pokazują, że istnieje stały wzrost liczby prowadzonych badań na temat kolumbijskiej wojny poprzez wszystkie dekady, począwszy od rozpoczęcia konfliktu: w latach 80. ich liczba wzrosła prawie czterokrotnie w stosunku do lat 70., w la-

tach 90. – trzykrotnie, a w latach 2000-2010 nastąpiło podwojenie liczby prac badawczych. Większość przedsięwzięć dotyczyła tematyki przemocy (1140), w następnej kolejności były to prace bezpośrednio dotyczące konfliktu zbrojnego (925), następnie pokoju (600) i wreszcie obecnego w kraju klimatu powszechnego strachu i anomii (odpowiednio 85 i 13) (Nasi, Rettberg, 2005).

Co zrozumiałe, różnym dekadom, a tym samym różnym etapom konfliktu, towarzyszyły zmiany w zainteresowaniach analitycznych badaczy. Ilustruje to kilka przykładów:

- wzrost opracowań dotyczących terroryzmu, przypadający na koniec lat 90. i pierwszą dekadę XXI w., faktycznie zbiegł się z epoką najbardziej drastycznych działań lewicowych partyzantek (przede wszystkim FARC) - porwań, zamachów bombowych, wymuszeń etc.;
- w tym samym czasie wzrosło również zainteresowanie terroryzmem, po zamachach na World Trade Center w 2001 r., w związku z nową polityką świata zachodu względem tego zjawiska;
- badania dotyczące pokoju podejmowane były w latach 1980 – 1990 ponad czterokrotnie częściej, co wiąże się zapewne z prowadzonymi wówczas rozmowami pokojowymi rządu Andresa Pastrany z Rewolucyjnymi Siłami Zbrojnymi Kolumbii (FARC). Zainteresowanie tą tematyką wyraźnie spadło po załamaniu się strategii ówczesnej administracji w roku 2000, by znów powrócić do kolumbijskiej agendy naukowej w roku 2012, kiedy to negocjacje pokojowe wznowione zostały przez aktualnego prezydenta Juana Manuela Santosa.

W ostatnich latach wzrósł także odsetek badań terenowych, co wynika z wyraźnej poprawy sytuacji bezpieczeństwa w kraju. Naukowcy próbują uzupełnić braki w opisie zjawiska, podejmując prace w regionach, w których dotychczas prowadzono ograniczone prace badawcze (przede wszystkim Nariño, Boyacá i Urabá) (iBasta Ya!, 2013).

Niezależnie od popularności poszczególnych zagadnień w określonych dekadach, wątkiem najchętniej podejmowanym przez uczonych są pytania o przyczyny powstania konfliktu, jego eskalacji bądź czasowego wygaszania. Badacze mniej często podejmują natomiast próbę wyjaśnienia powodów wyjątkowego przeciągania się wojny (Camacho, Segura, 1999; Cubides, 2003, Sandoval Robayo, 2014). Rzadko prezentują także wzory przemian w stosowanych formach przemocy w poszczególnych jej fazach, czy – co obecnie bardzo aktualne – poda-

ją propozycje rozwiązań unormowania sytuacji społeczno-politycznej w nadchodzącej epoce postkonfliktu.

PODSUMOWANIE

POMIMO LICZNYCH OGRANICZEŃ, Z KTÓRYMI ZMIERZYĆ SIĘ MUSZĄ BADACZE kolumbijskiego konfliktu, nie można im odmówić istotnych sukcesów. Wnioski z przeprowadzonych analiz, w postaci raportów, ekspertyz oraz wystąpień konferencyjnych trafiają do przedstawicieli instytucji publicznych. Często są one niesłyszczanym skądinąd głosem ofiar, przedostającym się tym samym do oficjalnego dyskursu. Ułatwia to wdrażanie koniecznych dla kraju reform, dostarczając także materiału do konstrukcji wyczekiwanego od lat pokoju. Wspólne wysiłki naukowców, aktywistów oraz wymiaru sprawiedliwości stanowią także ważne źródło pamięci historycznej, są podstawą dążenia ofiar do sprawiedliwości oraz wspierają trudny proces retribucji oraz rekoncylacji narodowej. W znaczący sposób przyczyniają się także do rozwoju literatury dotyczącej konfliktu - zarówno naukowej jak i beletrystycznej, a materiał zebrany przez analityków od kilku lat stanowi podstawę wielu popularnych produkcji filmowych i telewizyjnych.

Mniej jednoznaczna jest natomiast ocena ściśle naukowych dokonań kolumbijskich uczonych. Wbrew twierdzeniom niektórych badaczy, największy problem nie tkwi w nadmiarze dotychczasowych opracowań, ale w nieuporządkowaniu ich wyników, braku systematyzacji wniosków oraz luk w odpowiedzi na niektóre pytania (przede wszystkim te, o mechanizmy reprodukcji konfliktu zbrojnego, przy świadomości jego niebezpiecznej zdolności do ciągłej readaptacji oraz autotransformacji). Rezultaty tych opracowań są ważne także z tego powodu, że z podobnymi dylematami teoretycznymi i praktycznymi spotykają się naukowcy w innych regionach świata (Davenporty, Moore, 2011, s. 106). Podobne wyzwania stają także przed badaczami konfliktów w Rwandzie, Kosowie, Sierra Leone czy w Czeczenii, a niedługo być może także na Ukrainie czy w Syrii. Tak złożone zagadnienia niejednokrotnie wymagają podejścia interdyscyplinarnego, często wykraczającego poza obszar nauk *stricto* społecznych, takich jak psychologia, prawo czy ekonomia. Kwestią szczególnie istotną jest próba odróżnienia zjawisk, które w środowisku wojennym mogą być traktowane jako „normalne”, od „patologicznych”, nie podlegających usprawiedliwieniu bez względu na okoliczności. Stojący przed tym niełatwym zadaniem uczeni muszą zdobywać się na sporą intelektualną niezależność oraz sięganie po mniej ortodoksyjne podejścia i teksty, bliższe specyfi-

ce i mentalności regionów, które są przedmiotem ich badań (Cubides, 2003). Potrzeba przewyżczenia niedostatków w pojęciowym zapleczu istniejących koncepcji naukowych przynosi nieraz interesujące efekty. Nie oznacza to bynajmniej pomijania dorobku europejskiej czy amerykańskiej myśli socjologicznej. Chodzi raczej o twórczy ich rozwój oraz otwarcie się na naukowe trendy pochodzące nie tylko z ośrodków akademickich globalnej Północy. Oznacza to konieczność nie tylko prężniejszej współpracy między ośrodkami badawczymi różnych regionów, ale także potrzebę inwestowania w badania, które kreatywnie rozbudowałyby istniejące teoretyczno-metodologiczne praktyki, ułatwiając naukowy opis mechanizmów rozwoju konfliktów zbrojnych.

BIBLIOGRAFIA

- iBastaYa! Colombia: memorias de guerra y dignidad* (2013), Grupo de Memoria Histórica, <http://www.centrodememoriahistorica.gov.co/micrositios/informeGeneral/descargas.html>, 10.11.2015.
- Amnesty International (2008), *'Leave us in peace! Targeting civilians in Colombia's internal armed conflict*, Amnesty International Publications.
- Ballesteros A., Restrepo J. A., Spagat M., & Vargas J. F. (2006), *The work of Amnesty International and Human Rights Watch: Evidence from Colombia*, http://www.cerac.org.co/pdf/CERAC_WP_4.pdf, 10.11.2015.
- Caballero M.C. (2007), *Academic turns city into a social experiment, Harvard Gazette*, <http://www.news.harvard.edu/gazette/2004/03/11/01-mockus.html>, 10.11.2015.
- Camacho G., A., Segura E. N. (1999), *A loscuarenta años de la sociología en Colombia*, *Revista de Estudios Sociales*, Vol. 4, 8-10.
- Cubides F. (2003), *Tendencias recientes en la investigación del conflicto y la violencia en Colombia*, [w:] *Reflexiones sobre la investigación en ciencias sociales y estudios políticos*, red. J. Elster, R. Inglehardt. R. Eisler, Bogotá: Editorial Universidad Nacional de Colombia.
- Davenporty Ch., Moore W.H. (2011), *Conflict Consortium Standards & Best Practices for Observational Data*, <http://conflictconsortium.weebly.com/uploads/1/8/3/5/18359923/cc-datastandardspractices7apr2015.pdf>, 10.11.2015.
- Durkheim E. (2001), *Las reglas del método sociológico*, México: Fondo de Cultura Económico.
- Gibson J. L., Caldeira G. A., Spence L. K. (2003), *Measuring attitudes toward the United States Supreme Court*, *American Journal of Political Science* 47(2): 354-367.

- Giddens A. (2003), *La constitución de la sociedad. Bases para la teoría de la Estructuración*, Argentina: AmorrortuEditores.
- Guberek T., Hoover Green A., Roth F. (2011), *Using Quantitative Data to Assess Conflict-Related Sexual Violence in Colombia: Challenges and Opportunities*, Corporación Punto de Vista.
- Hendrix C. (2010), *Measuring state capacity: Theoretical and empirical implications for the study of civil conflict*. *Journal of Peace Research* 47(3): 273–285.
- Human Rights Watch (2015a), *Colombia: un acuerdo que sacrifica la justicia*, <https://www.hrw.org/es/news/2015/09/28/colombia-un-acuerdo-que-sacrifica-la-justicia>, 10.11.2015.
- Human Rights Watch (2015b), *Colombia: Altos mandos militares vinculados con ejecuciones extrajudiciales*, <https://www.hrw.org/es/news/2015/06/23/colombia-altos-mandos-militares-vinculados-con-ejecuciones-extrajudiciales>, 10.11.2015.
- Merton R. (1980), *Teoría y Estructuras Sociales*, México: Fondo de Cultura-Económica.
- Munck G., Verkuilen J. (2002) *Conceptualizing and measuring democracy: Evaluating alternative indices*. *Comparative Political Studies* 35(5): 5–34.
- Ministerstwo Spraw Zagranicznych (2015), *Kolumbia – ostrzeżenie dla podróżujących*, http://www.msz.gov.pl/pl/informacje_konsularne/ostrezenia/kolumbia___ostrzezenie_dla_podrozujacych, 10.11.2015.
- Nasi C., Rettberg A. (2005), *Los estudios sobre conflicto armado y paz: un campo en evolución permanente*, *Colombia Internacional Magazine*, Vol. 62, 64-85.
- Salehyan I. (2015), *Best practices in the collection of conflict data*, Vol. 52(1) 105–109.
- Sandoval Robayo M. L. (2010), *Colombian Sociology in a Context of Violence, Conflict and Terror*, Wykład wygłoszony na XVII Światowym Kongresie Socjologicznym, Goeteborg, 7-11.07.2010.
- Sandoval Robayo M. L. (2014), *Investigación sociológica y conflicto armado en Colombia*, *Revista Colombiana de Sociología* Vol. 37, No.1, s. 99-120.
- Vivanco J. M. (2007), *Human Rights Watch response to CERAC charges about our Colombia work*, http://www.hrw.org/sites/default/files/related_material/spagat_response.pdf, 10.11.2015.

SUMMARY

The article carries out a reflection on practical, theoretical and methodological problems faced by social science researchers investigating armed conflicts. Based on Colombia's ongoing internal war, the paper will discuss the difficulties in data collection (including source selection and information extraction), data sharing and the limitations of exiting theoretical language. It will also exploit other related factors such as the fragmentation of sociological research and the growth of publications regarding the conflict, violence, and the peace processes initiating in Colombia. In the presented article, the author analysis both governmental and non-governmental reports and also outlines several key cultural and political issues affecting data collection and their further publication in Colombia.

NOTA O AUTORZE

Karolina Wereta [karolinawereta@gmail.com] - absolwentka i doktorantka Instytutu Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas wieloletnich pobytów w Ameryce Południowej, realizowała autorskie projekty badawcze, dotyczące partycypacyjnych projektów samorządowych, kultury miejskiej oraz metod walki z kolumbijskim paramilitaryzmem. Jej główne zainteresowania naukowe to socjologia miasta, badania aktywności obywatelskiej, cultural planning, studia latyno-amerykańskie oraz prawa człowieka.

